

Austryacki kongres leśny we Wiedniu 1901.

Tegoroczny kongres leśny odbył się w dniach 26 i 27 marca br. w sali c. k. wiedeńskiego Towarzystwa gospodarskiego. Galicyjskie Towarzystwo leśne reprezentowane było przez prezesa Andrzeja hr. Potockiego i wiceprezesa Władysława Tynieckiego, który z księciem Pawłem Sapiehą reprezentował także c. k. galic. Towarzystwo gospodarskie. Krakowskie Towarzystwo rolnicze reprezentowane było przez sekretarza Towarzystwa dra Krzyżanowskiego i p. Sieglera d'Eberswald. Wszyscy wymienieni delegaci uczestniczyli w obradach kongresu, które się odbywały przed i popołudniu. Oprócz powyższych Towarzystw reprezentowanych było jeszcze 17 Towarzystw leśnych i gospodarskich.

Przewodniczący Eksc. Karol hr. Bouquoi powitał krótką przemową zgromadzonych delegatów i komisarza rządowego, szefa sekcyjnego w Min. rolnictwa Osera, poczem mówił o przeprowadzeniu uchwał przeszłorocznego kongresu. Następnie na wniosek bar. Berga uchwalono jednogłośnie podziękowanie komitetowi przeprowadzającemu. Na rok bieżący wybrano znowu hrabiego K. Bouquoi, Eksc. hr. Dubsky'ego i radcę dworu prof. Guttenberga.

Pod obrady przyszedł najprzód referat do pytania:

Jakie stanowisko ma zająć austryackie leśnictwo w obec odnowienia traktatów handlowych i taryf cłowych. (Referent prof. Guttenberg).

Rozesłany uczestniczącym w kongresie Towarzystwom drukowany referat brzmiał:

W roku 1903 spodziewane odnowienie traktatów handlowych i taryf cłowych jest także dla leśnictwa naszej Monarchii wielkiego znaczenia i dlatego zajęcie pewnego stanowiska przez austryacki kongres leśny, gromadzący nietylko wybitnych zawodowych leśników, ale i właścicieli lasów z wszystkich krajów Austrii, w obec cłowej i handlowej polityki w kwestyach dotyczących produktów leśnictwa tem bardziej jest wskazane, że ze strony pewnych kół przemysłowych wyłoniły się usiłowania, które gdyby pomyslnym skutkiem zostały uwieńczone, mogłyby

nasz wywóz drzewa za granicę zwichnąć, wyrządzając tem samym nieobliczalne szkody austriackiemu gospodarstwu lasowemu.

Usiłowania te skierowane są głównie przeciwko wzmagającemu się wywozowi surowego drewna do Niemiec, któremu to wywozowi w myśl życzeń nadmienionych kół przemysłowych należy zapobiegać cłami wywozowemi i podwyższonemi taryfami kolejowemi dla surowego (nieobrobionego) drewna skierowanego za granicę państwa, ażeby krajowej drzewnej i papierowej przemysłowi zapewnić o ile można niską cenę drewna. Jestto bardzo jasne, że takie domaganie się jest wprost sprzeczne z interesem ogółu gospodarstw leśnych Austrii, nie będziemy się tu jednak zapuszczać w szczegóły tej akcji i na jej poparcie przytaczanych argumentów, z wielu stron bowiem odzywała się już replika i należna jej odprawa.

Nasze stanowisko w kwestyach cłowych i taryfowych jest jasno nakreślona stosunkami produkcyjnymi gospodarstwa leśnego w Austrii; w ogóle nasze leśnictwo nie potrzebuje jak nasze rolnictwo, ceł ochronnych przeciwko przemożnej konkurencyi importu, ale właśnie potrzeba nam wolnego wywozu dla nadmiaru naszej leśnej produkcji, czy to w obrobionym czy surowym stanie

Z tego powodu przy ustanawianiu nowych taryf cłowych i przy zawieraniu traktatów handlowych dążenie musi być w pierwszej linii skierowane w tym kierunku, żeby produktom leśnym i leśno-przemysłowym zapewnić wolny i cłami państw sąsiednich o ile można nie hamowany wywóz do nich. Osiągnięcie możliwie korzystnych warunków dla naszego wywozu drzewnego jest dla nas ważniejsze, jak ustanowienie ceł przeciwko przywozowi takich produktów do nas.

Nieznacznie wzmagający się, albo nawet niezmienny przywóz do Austrii wytworów przemysłu drzewnego i w ogóle leśnictwa, podług dotychczasowych ogólnych taryf cłowych, obowiązujących w austriacko-węgierskim obszarze cłowym prawie całkiem od cła wolnych albo tylko nieznaczniemi opłatami cłowemi obciążonych, w porównaniu z potężnie wzmagającym się wywozem nie okazał się jak dotąd, w ogóle niekorzystnym. Wyjątek tworzy tylko po pierwsze bardzo znaczny przywóz żywic i przetworów żywiczych z Ameryki i Francyi, przezco nasza krajowa produkcya mianowicie Niższa austriacka w dziedzinie czarnej sosny prawie zupełnie ustała ze szkodą odnośnej ludności — a po drugie przywóz garbników, mianowicie drewna Quebracho, który dawniejsze

znaczne dochody z lasów na garbówkę prowadzonych bardzo zredukował.

Te same skargi naszego przemysłu drzewnego na jego za przemysłem niemieckim opóźniający się rozwój nie należy uzasadniać wolnym przywozem tu przynależnych artykułów z zagranicy — prawdziwym bowiem powodem tych skarg jest cło, nałożone przez Niemcy na wytwory przemysłu drzewnego (towary tartaczne, masa papierowa z drzewa i t. p.), w stosunku do cła od drewna nieobrobionego bardzo wysokie. Skutkiem tej różnicy cła, przeróbka z Austrii pochodzącego surowego materiału przeniosła się wzdłuż ogromnie długiej granicy państwa niemieckiego po większej części do Niemiec i jest uzasadnioną obawą, że przy zatrzymaniu nadal wolnego przywozu wyrobów drzewnych z tamtąd do Austrii — właśnie fabrykaty z austriackiego drewna wyrobione konkurować będą na naszych targach, przynajmniej wzdłuż granicy, z wytworami naszego własnego przemysłu drzewnego*). Tutaj więc należałoby zaprowadzeniem także z naszej strony odpowiedniego cła wchodowego złemu zaradzić; zresztą jednak, ponieważ względy dla naszego wywozu drzewnego osiągnąć się dadzą od sąsiednich państw prawdopodobnie tylko równorzędnymi względami dla ich wywozu do Austrii, przeto możnaby w nowej taryfie cłowej dla drewna jako materiału surowego zatrzymać wolny przywóz w ogólnej taryfie albo ewentualnie wyznaczyć minimalny wymiar cła. Gdyby przyjęto taryfę z maksymalnymi i minimalnymi wymiarami, natenczas należałoby dla surowego drewna użytkowego wstawić jako maksymalny wymiar także kwotę umiarkowaną, a to z jednej strony, żeby mieć przy układach cłowych jakiś obiekt kompensacyjny, z drugiej strony zaś, żeby w razie jakimiś szczególnymi okolicznościami popieranego przywozu z innych krajów mógł przeciwdziałać tą pozycją cłową. Na towary tartaczne i inne zresztą wyroby przemysłu drzewnego z Niemiec, gdyby tamtejsze taryfy cłowe nie zostały obniżone, należałoby z tych samych powodów ustanowić również cło przynajmniej tej samej

*) Pomimo mnóstwa podobnych wypadków zawsze one pozostają dziwne i trudno zrozumieć, dlaczego w Austrii do układów cłowych i handlowych wyznaczani bywają ludzie właśnie tacy, którzy zdają się nie mieć pojęcia o swoim zadaniu i o przykrych konsekwencyach każdego fałszywego kroku.

wysokości, które w obec innych krajów możnaby redukować do połowy jako minimalny wymiar.

Dla zaeuropejskiego drewna użytkowego należałoby, odróżniając pospolity materiał i szlachetniejszy (stolarski, tokarski i t. p.), wyznaczyć również odpowiednie cło, które w wymiarze minimalnym może być bardzo małe nawet, ale którym w razie danym możnaby było zapobiegać masowemu przywozowi takiego drewna z Ameryki. To ustanowienie cła dla zaeuropejskich drewnien, nie leży tyle w naszym interesie, ile w interesie krajów korony węgierskiej, ponieważ amerykańska albo jakakolwiek inna zamorska konkurencya groźniejszą jest np. dla drogiej sławońskiej dębiny, niżeli dla naszych tanich miękkich drewnien. Dalej należałoby cłem wchodowem obłożyć garbniki, mianowicie naszą dębową korę z targów wypychające drewno *Quebracho* i ekstrakty garbnikowe, potem żywice i żywiczne przeroby, w końcu także masę papierową z drewna, wyrobioną czy to drogą mechaniczną czy chemiczną; to cło wchodowe należałoby tak wymierzyć, żeby opłacająca się produkcya i możność konkurencyi była nam zabezpieczoną.

Samo ustanowienie poszczególnych opłat cłowych zastrzega się dalszym obradom i przytoczone tutaj zostają tylko te pozycye, które zaproponowała „Centralna instytucya dla ochrony interesów rolnictwa i leśnictwa przy zawieraniu traktatów cłowo-handlowych“.

W interesie przeglądowej statystyki naszego handlu płodami gospodarstwa leśnego mają być w szemacie nowej taryfy cłowej potworzone z tych produktów o ile można samoistne klasy albo przynajmniej szczegółowe pozycye taryfowe w obrębie klas. Zamiast dotychczasowego zestawienia „drzewa, węgla i torfu“ w XV. klasie taryfowej, które to zestawienie było uzasadnione tylko tak długo, jak długo drewno służyło głównie na opał, należałoby ustanowić osobną klasę „Drewno, węgiel drzewny i korek“ i to samo dla „Towarów drzewnych“ ustanowić osobną klasę, ponieważ dotychczasowe zestawienie „Towarów drzewnych i kościanych“ w klasę XXXIV-tą bynajmniej nie odpowiada celom naszej handlowej statystyki.

W klasie taryfowej „Drewno. węgle drzewne i korek“ powinno nastąpić szczegółowsze jak dotąd rozróżnienie sortymentów, ażeby pojedyncze pozycye cłowe były więcej przystosowane do różnicy wartości i różnej ich przewoźności (*Transportfähigkeit*),

głównie zaś, ażeby dójść do szczegółowej handlowej statystyki pojedynczych sortymentów.

Przytem zdaje się być potrzebnem, ażeby dla odgraniczenia sortymentów podane były określone dymensye w takich razach. gdy proste wymienienie jak np.: drewno celulozowe, drewno kopalniane, tyki i t. p. nie daje takiego ścisłego odgraniczenia. Te same sortymenty i odgraniczenia powinny też być o ile można przyjęte przy ustanawianiu kolejowych lub jakich innych taryf przewozowych.

W klasę taryfową „Drewno, węgle drzewne i korek“ należałoby oprócz wyrobów tartacznych, progów kolejowych i t. p. przyjąć także klepki, gonty, parkiety (surowe) i części składowe parkietów, denka beczkowe, klocki do brukowania, potem także z gruba obrobione sortymenty dla tokarzy, stelmachów i t. p. jako półfabrykaty albo przeważnie jako surowy materiał; wełnę zaś drzewną, druty zapałkowe, drewniane sztyfciki i t. p., potem heblowane albo jak bądź wydoskonalone artykuły drewniane należałoby przydzielić do klasy „Towary drewniane“.

Poniżej dajemy taki szemat dla wzmiankowanej cłowo-taryfowej klasy jako przykład, co do istoty zgodny zresztą z projektem, przyjętym na naradzie odbytej w c. k. Ministerstwie rolnictwa.

Projekt szematu dla nowej cłowej taryfy i to klasy XV. Drewno, węgiel drzewny i korek.

1). Drewno opałowe. Polana nie dłuższe jak 1 *m*, wiązki, wiory ciesielskie i stolarskie, trociny, korzenie, puste szyszki, wylugowana garbówka i drewno garbarskie, kora i prasowana, wylugowana garbówka na opał.

2). Drewno użytkowe i budulec, europejskie.

A) Kragłe, tylko zrąbane lub odpiłowane, także okorowane i w lesie oczyszczone tj. tylko dla ułatwienia wyzyskania w podłuż toporem grubo ociosane (z wyjątkiem obręczy i pręcia wierzbowego).

a) Drewno miękkie do wyrobu masy papierowej i celulozy, nie dłuższe jak 2 *m*, nie grubsze jak 20 *cm*.

b) Drewno kopalniowe twarde i miękkie, nie dłuższe jak 4 *m* i w cieńszym końcu nie grubsze jak 25 *cm*.

c) Tyki, twarde i miękkie, u grubszego końca nie grubsze jak 20 *cm*, od 2 *m* w zwyż.

d) Inne kragłe drewno i to α) twarde i β) miękkie

B) Obrobione drewno budulcowe i użytkowe.

- a) Wpodłuż ociosane lub z gruba obrobione i to α) twarde β) miękkie.
- b) Piłowane, łupane albo surowo przygotowane, nie heblowane albo w inny jakiś sposób nie wydoskonalone, z wyłączeniem przytoczonych od c) do f) sortymentów; α) twarde, β) miękkie.
- c) Progi kolejowe α) twarde, β) miękkie.
- d) Klepki, łupane lub piłowane, mianowicie α) dębowe, β) z innego drewna.
- e) Parkety surowe i części składowe parketów, furniry surowe, denka do beczek, klocki do brukowania, potem gonty bez rynewki albo z rynewką nieheblowaną, wszystkie te artykuły dalej nie obrabiane.
- f) Obręcze (dla beczek i t. p.) i pręcie wierzbowe, to ostatnie niełupane albo łupane, okorowane i z korą.

C) Drewno impregnowane albo w jaki inny sposób chemicznie, asfaltem, terem. olejnymi farbami i t. p. tylko dla konserwacji powleczone.

- a) Drewno kopalniowe, tyki i inne krągłe drewna.
- b) Progi kolejowe.
- c) Klocki do brukowania, deseczki podłogowe, gonty i inne (jak pod B e).
- d) Inne drewna.

3) Drewno budulcowe i użytkowe, z europejskie.

- a) Zwyczajne drewno budulcowe i użytkowe w surowym stanie.
- b) To samo, ociosane lub piłowane.
- c) Delikatne na roboty stolarskie i tokarskie w surowym stanie.
- d) To samo ociosane, piłowane lub w jakiś sposób przysposobione.

4) Węgłe drzewne i z nich brykiety.

- a) Węgłe drzewne (z wyłączeniem węgla rysowniczego), nie sproszkowane.
- b) Brykiety z węgla drzewnego.

α) ponad 200 g wagi.

β) nie ponad 200 g wagi.

5) K o r e k. W blokach i płytach; nie obcięty regularnie i odpadki korkowe (wiory).

Uwaga do A) i B).

1). Do miękkich drewnien zalicza się wszystkie szpilkowe, z liściowych brzozy, osikowe, olchowe, topolowe, wierzbowe, lipowe, i kasztanowcowe (Rosskastanienholz); inne drzewa liściowe należą do twardych.

3) Do przeliczenia festmetrów na wagę należy przyjąć dla drewna krągłego twardego 1 $Fm = 1000 kg$; dla krągłego drewna miękkiego $Fm = 600 kg$; obrobione drewno budulcowe i użytkowe twarde 1 $Fm = 800 kg$, miękkie 1 $Fm = 500 kg$.

Znaczną część przywozu i wywozu z drewna wyrobionych półfabrykatów tworzy masa papierowa z drewna, w celu więc osiągnięcia rzeczywistych statystycznych wykazań całości naszego handlu wyrobami z drzewa byłoby pożądanę wyrażenie życzenia, żeby pozycja taryfowa: masa drzewna, chemicznie wyrobiona (celluloza) i masa drzewna mechanicznie wyrobiona (Schleifstoff) w dotychczasowej klasie taryfowej XXIX o ile można wykazane były osobno, a nie razem z masą papierową, wyrobioną z szmat i innych materyałów.

W klasie taryfowej XIX. i XX., obejmującej materyały farbowe i garbnikowe, potem gumy i żywice, należałoby artykuły, będące produktem ubocznym leśnictwa, wymieniać również osobno, mianowicie w klasie XIX a) korę dębową, b) korę świerkową, c) inne kory garbarskie, d) drewno *Quebracho* i inne garbniki, e) ekstrakty z materyałów garbnikowych; w klasie zaś XX. a) pospolitą żywicę, kałafonię, b) terpentynę i olejek terpentynowy, c) bednarską i piwowarską smołę i i.

W końcu jeszcze podnieść należy, że zapewnienie i podniesienie zdadności do wywozu naszego drewna i wytworów naszego przemysłu drzewnego oprócz pokrótce tutaj nadmienionych i pożądaných zarządzeń i usiłowań w dziedzinie cłowej i handlowej polityki, zależy w równej mierze od ustanowienia frachtów kolejowych odpowiadających mniejszej przewoźności naszych leśnych płodów — słusznem więc będzie, jeżeli kongres leśny wyrazi życzenia kół interesowanych także i w tym względzie. Oprócz zníženia opłat za transport drewna w kraju i ku granicom monarchii i wielokrotnie już wyrażonemi domaganiami się zupełnego zniesienia wszelkich refakcyi, z których korzyści odnoszą tylko poszczególni wielcy handlarze albo producenci, byłaby jeszcze do życzenia większa stałość taryf a przynajmniej niezmienne ich obowiązywanie w ciągu jednego roku, ażeby przy zawieraniu umów na dostawę można było liczyć pewnemi cyframi.

Ze streszczenia wszystkich powyższych postulatów wynika więc następujący projekt rezolucyi, który zaleca się austr. kongresowi leśnemu do przyjęcia:

1. Austr. kongres leśny uważa to za nagląco wskazane, żeby przy zawieraniu nowych traktatów handlowych odpowiednio warowane były interesa austriackiego gospodarstwa lasowego i uprasza też Wysoki Rząd o działanie w takim kierunku,

żeby dla wywozu drewna i wyrobów przemysłu drzewnego osiągnięte być mogły jak najkorzystniejsze warunki ze strony państw sąsiednich, mianowicie, żeby przewóz naszego drewna do Włoch był i nadal zapewniony, w obrocie zaś z Niemcami, żeby przynajmniej nie nastąpiło podwyższenie ceł.

2. W taryfie mającej być nowo ustanowioną, może być dla drewna opałowego jak dotąd dozwolony bezcłowy przywóz. Dla drewna zaeuropejskiego, jakoteż dla wytworów przemysłu drzewnego należy ustanowić odpowiednie cła wzgl. należy je podwyższyć, mianowicie w obec tych państw, które wytwory naszego przemysłu drzewnego okładają cłami wchodowymi. To samo celem ochrony naszej krajowej produkcji należy podwyższyć cła dla materiałów garbnikowych i żywnych. Co do wysokości przyszłych ceł dla leśnych i leśno-przemysłowych wytworów zgadza się austriacki kongres leśny w zasadzie z projektami Centralnej instytucji dla ochrony interesów rolnictwa i leśnictwa przy zawieraniu traktatów handlowych.

3. Przy układaniu szematu nowej taryfy cłowej uwzględniać należy zadania statystyki i dla tego leśne i leśno-przemysłowe produkta powinny być wymienione w samodzielnych pozycjach taryfowych. Co do tego szematu zaleca austr. kongres leśny projekt szematu, podany w drukowanym referacie.

4. W przekonaniu, że dla podźwignięcia naszego handlu i przemysłu drzewnego potrzebne są o ile można korzystne warunki opłaty przewozu, wymienia austr. kongres leśny jako pożądane:

a) Obniżenie opłat przewozu na kolejach żelaznych tak w samym kraju jak i za granicą.

b) Zniesienie wszelkich refakcyi na korzyść pojedynczych wielkich handlarzy albo producentów.

c) Unikanie częstych zmian taryf, które przynajmniej przez jeden rok mają mieć moc obowiązującą.

5. Austriacki kongres leśny popiera domagania się przemysłowców drzewnych, o ile one do tego zmierzają, ażeby osiągnąć największe ulgi transportowe i odbytowe dla ich wytworów, mianowicie także obniżenia wysokiego cła wchodowego od wyrobów tartacznych i tp. ze strony Niemiec — przeciwko wszelkim jednak żądaniom zaprowadzenia cła wywozowego dla drewna nieobrobionego, jakoteż przeciwko wszelkim utrudnieniom naszego wywozu drzewnego protestuje kategorycznie.

Referent p. Guttenberg, zaleciwszy kongresowi leśnemu, jako najwięcej uprawnionemu do wydania stanowczej opinii w sprawie obrony interesów gospodarstwa lasowego, bo złożonemu z reprezentantów wszystkich krajów monarchii, powyższą rezolucyę do przyjęcia, uzupełnił referat wielu szczegółami, między innymi co do szematu nowej taryfy cłowej. Szemat był i mógł być dawniej bardzo pojedynczy, ponieważ większość artykułów nim objętych była wolną od cła. Gdy jednak pewne sortymenty obłożone zostały różnemi cłami, przeto więcej szczegółowe odróżnienie stało się koniecznem już chociażby dla tego, żeby artykuły za odmienne nie łączyć w jedną grupę, poddając je opłacie jednakowego cła pomimo wartości użytkowej nie jednakowej. Odróżnienie takie potrzebne jest też dla zestawień statystycznych, które wtedy dopiero będą mogły dawać rzeczywiste obrazy wielkości przywozu i wywozu poszczególnych kategorii produktów gospodarstwa i przemysłu lasowego — wreszcie ściślejsze odgraniczenie umożliwi słuszniejszy wymiar opłat za transporta kolejowe. Tworzenie grup nie jest łatwe; referent sądzi, że przy niem należałoby zwracać uwagę szczególnie na sposób przyszłego użytkowania i co objaśnia kilku przykładami, jak niemniej na obrobienie, czy ono się odbywa prostemi narzędziami w lesie, czy w zakładach z urządzeniami mechanicznemi. Co do samego wymiaru ceł nadmienia, że Centralna instytucya dla obrony interesów rolniczo-leśniczych wypracowała projekt, który kongres może zasadniczo przyjąć. Gdy austriackie leśnictwo co do handlu zewnętrznego ma naturalną tendencyę ku systemowi wolnego handlu, to przeciwnie w Niemczech uwydatnia się kierunek ku

systemowi ceł ochronnych, z czem musimy się liczyć głównie wobec Niemiec, ale też i Włoch, żeby zaprowadzeniem za wysokich ceł nie narazić się na retorzye.

Drewno opałowe jest podług projektu Centralnej instytucji podobnie jak w Niemczech zupełnie wolne od cła. Co do dalszych pozycji schodzi projekt tej instytucji ze stanowiska wolnohandlowego w trojakim kierunku, mianowicie co do oclenia tartego drewna, garbników i żywic. Wyższe cła od tartych materiałów są koncesją dla naszych przemysłowców, a mogą być także uważane poniekąd jako ochrona krajowej pracy. Wyższe cła, projektowane dla garbników uzasadnione są tem, że zwiększony ich przywóz już teraz prawie zabił naszą produkcję dębowej kory garbarskiej ze szkodą dla naszego garbarstwa, Quebracho bowiem, jedno z największych artykułów tej grupy, jest wprawdzie tanim ale też lichym materiałem garbnikowym; garbniki potrzebne istotnie dla naszych garbarni, mogą być niżej oclone. Cła od żywic są prawdziwymi cłami ochronnymi, ale są konieczne wobec spadku ceny naszej żywicy, z 32 na 16 koron; zarzut, że kilku piwowarów wyda nieco więcej na smołę, nie powinien być przeszkodą oclenia, gdy chodzi o zarobek tysięcy ludzi. Cła od papieru i wyrobów papierowych należy także podwyższyć. P. referent objaśnia także sprawy taryf maksymalnych i minimalnych, wreszcie demonstruje bardzo pouczającymi graficznymi tablicami, w jakiej mierze nasz wywóz podniósł się tak co do absolutnej ilości poszczególnych sortymentów, jak i co do rozdziału wywozu na poszczególne kraje, pobierające płody naszego leśnictwa i przemysłu lasowego. Dalej podnosi p. referent, że na kongresie leśnym w roku 1885 pojmowano wtedy właśnie w Niemczech zaprowadzone cła jako prohibicyjne i obawiano się znacznego spadku naszego wywozu, mianowicie drewna tartego, tymczasem stało się przeciwnie: z 5·5 miliona podniósł się wywóz na 13 milionów centnarów metr. Cłami temi osiągnęli jednak Niemcy podniesienie renty z lasów, powstrzymali masowy przywóz i poparli swój przemysł drzewny ze szkodą naszego. Obecnie jest tam dążność do dalszego podwyższania i wprowadzania nowych ceł, jak np. węgle drzewne, które były wolne od cła, mają być na przyszłość obłożone opłatą 1 marki za 1 *Fm*, czem nasz węgiel bukowy, którego wywóz dotąd się opłacał, będzie z targu tamtejszego usunięty zupełnie. Złe skutki tych projektowanych ceł dadzą się jednak złagodzić odpowiednią kolejowo-taryfową po-

lityką i dla tego też zaproponowany został odnośny ustęp rezolucyi. Żądanie przemysłowców drzewnych, ażeby cło wywozowe od drewna nieobrobionego zostało zaprowadzonym, piętnuje referent bardzo dosadnie i łączy z tem pytanie, czy przyszłość lasów austriackich jest istotnie zagrożoną wielkim, dotąd potęgującym się wywozem i czy nie jest to marnowaniem kapitału? Odpowiadając twierdzi najprzód, że dalsze zwiększenie się wywozu drewna do Niemiec bodaj nie nastąpi — owszem — po tak nagłym wzrastaniu wywozu do Niemiec spodziewać się można raczej depresyi; na każdy sposób możliwości dalszego zwiększania się zapotrzebowania w Niemczech nie można przypuszczać. Wywóz nasz wynosi średnio 13 do 14 milionów centn. metr. jaki zaś ma udział sama Austria (Przedlitawia) w tym wywozie, tego z dotychczasowo prowadzonych tabel statystycznych dojść niepodobna wprost, jeżeli się jednak dla lasów austriackich przyjmie roczny przyrost w wysokości 4 *Fm* na 1 hektar, natenczas na wywóz wypadnie 12% naszej produkcji. Jestto wprawdzie wiele, ale pomimo tego możemy bez szkody kapitału dotychczasową ilość wywozić; produkcją leśną podtrzymuje wywóz, bez niego bowiem staje się ona nierentowną i musi podupadać. W końcu zwracając jeszcze raz uwagę kongresu na żywą agitację kół przemysłowych, przede wszystkim w sprawie zaprowadzenia ceł wywozowych, zaleca utworzenie stałej komisyi, któraby czuwała nad sprawami cłowo i handlowo-politycznemi.

W długiej debacie, która się rozpoczęła po zakończeniu przemówienia referenta p. prof. Guttenberga, uczestniczyło wielu delegatów, godząc się w zasadzie z referatem; przemawiał też dr. Adam Krzyżanowski w imieniu wszystkich trzech Towarzystw ziemiańskich z Galicyi, reprezentowanych na kongresie, żądając najprzód rychłego ogłoszenia oficjalnego sprawozdania z obrad kongresu. Następnie zastrzegł się najenergiczniej przeciwko wszelkim cłom wywozowym, które Galicya, w wysokim stopniu uczestnicząca w wywozie do Niemiec, musiałaby też odczuć dotkliwie. Za tak samo niebezpieczne uważa on żądania drzewnych przemysłowców i kupców w dziedzinie kolejowo-taryfowej. Mowca odczytuje z protokołu uchwałę państwowej Rady kolejowej z dnia 2. grudnia 1900 r., w której postawiono jako zasadę popieranie przez politykę kolejową wywozu materiałów tartych a nie kraglaków — przeciwko podobnym, w Ministerstwie

kolejowem panującym tendencyjom, protestuje mowca powołując się na memoriał gal. Towarzystwa leśnego i na cyfry w nim zawarte. Podobnie jak rząd węgierski popiera swój wywóz drewna na Zachód odpowiednimi ulgami taryfowymi, tak samo powinien to czynić i Rząd austriacki. Jakie są obecnie w tym względzie stosunki, przytacza z memoriału, że gdy fracht na kolejach austriackich z Bukowiny przez Wiedeń' do Passau kosztuje 275 koron, to na taką samą odległość ze Sybina (Hermanstadt) przez Węgry do Passau fracht wynosi tylko 216 koron. Ze względu na tę konkurencyę węgierską domaga się w interesie Galicyi, ażeby w ustępie 4, a, rezulucyi było wypowiedziane, że taryfy eksportowe dla drewna powinny być niższe do poziomu dotyczących taryf węgierskich. Przechodząc do stosunków cłowych z Niemcami przyznaje zgodnie z wywodami referenta, że sprawy ceł drzewnych nie można wyrywać z całego kompleksu zagadnień cłowo-politycznych, nie można się też narażać na wrogie stosunki z ościennemi państwami, uważa jednak za możliwe osiągnięcie korzystniejszych warunków wywozu tak leśnych jak i rolnych produktów za pośrednictwem kompensat, zawarcie zaś traktatu handlowego uważa za korzystne. Zaletą traktatów handlowych jest stabilizacya ceł na dłuższy czas, na handel bowiem nie tyle działa deprymująco wysokość ceł, ile ich chwiejność. Unikać należy wszystkiego, co by doprowadzić mogło do ceł prohibicyjnych, sprzecznych z interesami konsumentów, ułatwiających powstawanie karteli, które znowu faworyzują wielki przemysł ze szkodą drobnego i t. p. Z taryfami maksymalno-minimalnemi, proponowanemi przez Centralną instytucyę, nie może się zgodzić mowca — ułatwią one wprawdzie obronę naszych granic przed zalaniem zagranicznej konkurencyi, ale utrudniałyby zawarcie traktatu handlowego z Niemcami, o który przedewszystkiem chodzić nam powinno. W końcu porusza mowca sprawę oclenia pomarańcz, sprowadzanych z Włoch w skrzynkach z drewna nieaustriackiego w analogiczny sposób, jak się to dzieje w Stanach Zjednoczonych.

Z innych przemówień podniesiemy jeszcze przemówienie delegata czeskiego Towarzystwa leśnego, lasomistrza A. Bakesch'a co do skarg przemysłowców na szkody, wyrządzane im przez wywóz nieobrobionego drewna. Drewno na wyrób celulozy kosztowało pierwotnie 7.40 koron za *Fm*; obecnie, po 20 latach kosztuje 8.60 koron, podrożenie więc jest poprostu nieznaczne; oprócz tego fabrykanci masy drzewnej korzystają na austri-

ackich kolejach państwowych z bardzo znacznych ulg taryfowych, mianowicie większe fabryki mają za pierwsze 50 *kg* obniżenie frachtu o połowę i t. d. Mowca jest z okolicy, w której kwitnie fabrykacja masy drzewnej.

Po zamknięciu dyskusyi i końcowem przemówieniu referenta p. Guttenberga przyjęto rezolucyę z dodatkiem, proponowanym przez dra Krzyżanowskiego do ustępu 4, a, „analogicznie do wysokości taryf węgierskich“.

W końcu uchwalono utworzenie stałej komisyi, złożonej z członków komitetu kongresowego, wzmożonego delegatami Towarzystw należących do kongresu, któraby zastępowała interesa cłowe i handlowo-polityczne gospodarstwa lasowego.
